

TERMINARZ KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH W ROKU SZKOLNYM 2014/2015

Gmina Głubczyce

I. Konkursy przedmiotowe etap szkolny:

- do 21 listopada 2014 r.

II. Konkursy przedmiotowe etap miejsko-gminny

Nazwa konkursu	Organizator	Termin
Język polski	Gimnazjum nr 1 Głubczyce	03.02.2015
J. angielski		04.02.2015
Biologia		10.02.2015
Historia		15.01.2015
Geografia		06.02.2015
Chemia		14.01.2015
J. niemiecki		05.02.2015
Matematyka		02.02.2015
Fizyka		13.02.2015

Konkurs dla gimnazjów z Wiedzy Obywatelskiej i Ekonomicznej odbywa się w Fundacji Centrum Edukacji Obywatelskiej.

- etap szkolny 03.11.2014,
- etap gminny 12.01.2015,
- etap wojewódzki 02.03.2015.

Opiekun: Marzena Stadnik
email redakcji: g1.gazetka@op.pl

Strona internetowa szkoły: www.wodip.opole.pl/~g1glubczyce/



ŚCIAGA



Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi
im. Marii Skłodowskiej-Curie w Głubczycach

Nr 1



WRZESIEŃ 2014/2015

W numerze:

- *Rozpoczęcie roku szkolnego 2014 /2015*
- *Rocznica 17 września*
- *Kącik poetycki*
- *Terminarz konkursów*

Rozpoczęcie roku szkolnego 2014/2015

Dnia 1 września o godz. 9.00 w Gimnazjum nr 1 w Głubczycach odbyła się inauguracja roku szkolnego 2014/2015.

Uroczystość rozpoczęła wprowadzeniem pocztu sztandarowego i zaśpiewaniem hymnu państwowego. Później uczniowie przedstawili program artystyczny, poświęcony 75 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Następnie pani dyrektor Bożena Majka przedstawiła nauczycieli, serdecznie powitała pierwszoklasistów i życzyła owocnej pracy wszystkim uczniom.

Po zakończeniu uroczystości wychowawcy wraz z młodzieżą udali się do klas, w których zostały omówione sprawy organizacyjne.



Dominika Haładus 1d

UCZCILIŚMY ROCZNICĘ TRAGICZNEGO 17 WRZEŚNIA

Dzień 1 września - inauguracja roku szkolnego – jest nierozdzielnie związany ze wspomnieniem jednego z najtragiczniejszych momentów naszej najnowszej historii. Niemiecka agresja na Polskę, rozpoczynająca w 1939 roku II wojnę światową, postawiła przed polskim narodem wyjątkowo trudne wyzwanie: obrony świeżo odzyskanej (zaledwie 20 lat wcześniej) niepodległości. Heroiczna postawa Polaków, walczących z niemieckim najeźdźcą, doczekała się trwałego miejsca w pamięci kolejnych pokoleń żyjących nad Wisłą. Słabiej uświadamiamy sobie jednak to, co wydarzyło się nieco później: 17 września 1939 roku. Krwawiąca Polska otrzymała śmiertelny cios ze strony swojego wschodniego sąsiada. Wojska radzieckie, z rozkazu Stalina, wtargnęły z drugiej strony na nasze ziemie, wypełniając porozumienie zawarte w tzw. Pakcie Ribbentrop – Mołotow. W kleszczach straszliwych, zbrodniczych totalitaryzmów naród polski musiał złożyć największą ofiarę, ofiarę z życia jej najszlachetniejszych synów i córek. Dziś, po 75 latach, wracamy pamięcią do tamtych dni, zgodnie ze słowami piosenki autorstwa Jacka Kaczmarskiego: „... i święcić będą nam potomni po pierwszym – siedemnasty”.

17 września 2014 roku uczniowie klasy II a reprezentowali naszą szkołę na uroczystościach rocznicowych, zorganizowanych przy Pomniku Sybiraków i Kamieniu Pamięci na cmentarzu komunalnym w Głubczycach. W samo południe, przy szarych obeliskach, ustawiły się zdyscyplinowane szeregi ludzi różnych generacji. Byli uczniowie szkół ze swoimi dyrektorami i wychowawcami, harcerze, przedstawiciele lokalnych środowisk i władz samorządowych i oczywiście ci najważniejsi – kombatanci. Przy Pomniku pochyliły się też sztandary szkół i miejscowych organizacji. Niebo było pogodne. Wysoko w górze przesuwwały się klucze ptaków w swojej długiej wędrówce na południe. Ciepły wietrzyk porwał pierwsze zeschnięte liście z przycementarnych drzew, namacalne znaki kończącego się lata.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu państwowego. Słowa „Mazurka Dąbrowskiego” w tym dniu i w tym miejscu brzmiały szczególnie. Dźwięk poniósł się daleko pośród krzyży i grobów. Może mógłby być pobudką dla śpiących gdzieś pod ziemią rycerzy, ale z pewnością stał się sygnałem czasu refleksji i zadumy. Głównie dla nas, najmłodszych uczestników, których bezpośrednia pamięć wojennych tragedii nie obciąża, ale którym historia każe czerpać wnioski na przyszłość. Uroczystość poprowadził Komendant Hufca ZHP w Głubczycach Pan Ryszard Kańtoch. Kolejno głos zabierali przedstawiciele władz i zaproszeni goście. Słuchaliśmy, a wyobrażenia zaczęła ukazywać nam dramatyczne obrazy sprzed 75 laty.

Widzieliśmy żołnierzy w hełmach z czerwoną gwiazdą, triumfalnie wyważających drzwi polskich domów, widzieliśmy polskich oficerów upadających na ziemię z przestrzeloną głową, widzieliśmy tysiące naszych rodaków, często naszych krewnych, zziębniętych i ściśniętych w bydłowych wagonach. Nasz wzrok kierował się raz po raz ku granitowemu pomnikowi, na którym wystrzela w górę złowieszczy napis Sybir, a spod bryły kamienia wydostają się na zewnątrz tory kolejowe. Słuchaliśmy i jednocześnie widzieliśmy całą męczeńską drogę naszego narodu w pokoleniu naszych dziadków i pradziadków.

Powróciliśmy do rzeczywistości, kiedy wypowiedziane zostały ostatnie słowa, skierowane do uczestników uroczystości przez księdza Adama Szubkę, kapelana Kresowian głubczyckich. Znowu byliśmy na miejscowym cmentarzu i znowu otulał nas wrześnieowy wiatr. Tym razem do naszych uszu docierać zaczęły dźwięki akordeonu oraz zwrotki piosenek i strofy patriotycznych wierszy. Przed nami była część artystyczna, przygotowana przez Pana Józefa Kaniowskiego oraz Maćka i Marysię Kaniowskich. Ostatnim punktem uroczystości było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy przy Pomniku Sybiraków. Ten tłący się ogień jest wyrazem naszej pamięci. Na szlaku, który kończył się ostatecznie naszą wolnością, są miliony ofiar, są łzy i cierpienia, jest najwyższe poświęcenie. O tych, co byli przed nami – musimy pamiętać.

Przed opuszczeniem cmentarza jeszcze raz spoglądamy na tablicę, umieszczoną na pomniku. Czytamy: „W HOŁDZIE WSPÓŁBRACIOM SYBIRAKOM, ZAMĘCZONYM I ZMARŁYM W WIĘZIENIACH I ŁAGRACH SOWIECKICH, W TAJGACH SYBERII I STEPACH KAZACHSTANU ORAZ ZMARŁYM W OJCZYŹNIE, POTOMNI OFIARUJĄ PAMIĘĆ I MODLIŁY SIĘ”.

Kamila Tarnawska IIa

Początek wojny

Naród polski jeszcze śpi, gdy na Westerplatte wybuchają pierwsze drzewi. Nagle pocisków leci grad, w jednej chwili wali się cały świat.

Wrogowie Polaków atakują i do okupacji przystępują. Granice nasze przekraczają, spokojnie żyć nie dają.

Ciężkich maszyn słychać terkot i huk, jakby prowadził ich wszechmocny Bóg. Samoloty złowrogie nurkują i śpiące miasta bombardują.

Mobilizacja Polaków ruszyła jak piorun z nieba i wzywa ich do broni wojenna potrzeba.

Serca coraz szybciej pompują wzburzoną krew, w Polakach budzą wojenny zew. Zaczęło się piekło na ziemi, sześć lat walki i mrocznych cieni.

Życie ze spokoju się w niepewność przerodziło, wszystko na opak się wyrzuciło.

Dzieci zamiast do szkół, w domach płaczą i ze strachu przed wrogiem w niebo patrzą.

Orzeł biały nad obłokami dymu lata i słowa te powtarza : Bóg, Honor, Ojczyzna ...

Artur Jakubczyński Id